

Druga po Żeraniu elektrociepłownia powstaje w Łodzi

ŁÓDŹ (PAP)

26 bm. w Łodzi rozpoczęły się prace wstępne przy budowie wielkiej elektrociepłowni, drugiego tego rodzaju obiektu w Polsce. Elektrociepłownia zapewni ludności miasta i przemysłowi łódzkiemu zwiększone ilości energii elektrycznej, a także ogrzać będzie mieszkania oraz dostarczać poważnych ilości pary technologicznej dla zakładów przemysłowych.

Podobnie jak elektrociepłownia na Żeraniu w Warszawie, będzie to obiekt nowoczesny, zbudowany i wyposażony w oparciu o najnowsze zdobycze techniki. Dokumentacja techniczna elektrociepłowni po raz pierwszy opracowana została całkowicie w kraju.

W pierwszym dniu obrad Krajowej Rady Przemysłowej Członkini Spółdzielni Produkcyjnych w Warszawie, pierwsza zastępcza Prezesa Rady Ministrów — Zenon Nowak wzięły udział w walce o umocnienie i rozwój spółdzielczości produkcyjnej — przewodniczącym rad kobiecych w spółdzielniach produkcyjnych, hodowcy, brygadziści, kompolowym i aktywnym pracownikom kulturalno-oświatowym wysłuchał odznaczenia państwowego.

Na zdjęciu: wiceprezes Rady Ministrów Zenon Nowak dekoruje złotym krzyżem zasługi Marię Czosnek, chlewniczkę ze Spółdzielni Produkcyjnej Poździecz, powiat Przemyśl (województwo rzeszowskie).

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok X Wyd. A B

Poznań, piątek 28 V 1954 r.

Nr 126 (3182)

Cała miłująca pokój ludzkość powinna wywalczyć zakaz stosowania środków masowej zagłady

Z obrad Światowej Rady Pokoju

Dnia 26 maja w godzinach przedpołudniowych odbyło się czwarte plenarne posiedzenie sesji nadzwyczajnej Światowej Rady Pokoju. Obradom przewodniczył D. Pritt, przewodniczący Brytyjskiego Komitetu Obrońców Pokoju.

Pierwszy zabrał głos pastor kościoła anglikańskiego L. J. Bliss, który zwrócił się do

chrześcijan całego świata z apelem, by przyłączyli się do walki o pokój, o zakaz broni atomowej i wodorowej. „Naszym wielkim zadaniem — oświadczył L. J. Bliss — jest działać na rzecz pokoju wspólnego”.

Attlee i Bevan udadzą się do Chin

LONDYN (PAP)

Sekretariat partii labourystowskiej podał w środę do wiadomości, że na zaproszenie Instytutu Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej w sierpniu br. uda się do Chin delegacja partii labourystowskiej z b. premierem C. Attlee i przywódcą lewego skrzydła partii labourystowskiej Bevanem na czele. Delegacja będzie przebywała w Chinach około miesiąca.

Katastrofalna eksplozja na lotniskowcu amerykańskim

Jak podaje agencja Reutersa, na pokładzie lotniskowca amerykańskiego „Bennington” nastąpiła eksplozja, w wyniku której zginęło 79 osób, a 220 odniosło rany.

z wszystkimi ludźmi, bez względu na ich przekonania i światopogląd. Kościół katolicki nie powinien stać na uboku, gdy chodzi o sprawę pokoju. Neutralność w tej kwestii jest niemożliwa. Wszyscy wierzący, wszyscy chrześcijanie powinni się przyłączyć do tej walki, dopóki nie jest jeszcze za późno. Okropność bomby wodorowej — to nadużycie władzy człowieka. Światowa Rada Pokoju i wraz z nią cała miłująca pokój ludzkość powinna wywalczyć zakaz stosowania środków masowej zagłady”.

W imieniu Zjednoczonych Związków Zawodowych krajów Ameryki Łacińskiej zabrał głos L. P. Gonzales (Kuba).

W swym przemówieniu Gonzales podkreślił, że masy pracujące 20 krajów Ameryki Łacińskiej oczekują, iż Światowa Rada Pokoju powoła na nadzwyczajną sesję uchwały, które wzmacniałyby walkę tych narodów o wolność i bezpieczeństwo.

Dziennikarz kanadyjski Micleburg mówiąc o niebezpieczeństwie, jakie dla ludzkości przedstawiają amerykańskie eksperymenty z bombą atomową i wodorową, podkreślił, że cała ludzkość musi się zjednoczyć do wspólnej akcji przeciwko zbrodnictwu planom imperialistycznym.

Narody oczekują od nas stanowczych uchwał — oświadczył Micleburg — które odwrócą zagrażające nam niebezpieczeństwo. Nie wolno nam zawieść pokładanych w nas nadziei”.

Na tym dyskusja nad pierwszym punktem porządku dziennego nadzwyczajnej sesji Światowej Rady Pokoju została zakończona.

Ruszyły zbiorowe transporty

Wzwanie, rzucone przez zjazd przodujących chłopów naszego województwa do wsi pracującej — spotkało się z szerokim oddźwiękiem we wszystkich gromadach Wielkopolski. Codziennie napływają meldunki o podejmowaniu przez gromady i spółdzielnie produkcyjne zobowiązań, zmierzających do pełnego, bieżącego wywiązywania się przez rolników z wszystkich obowiązków wobec państwa, do wyrównania zaległości przed dniem 22 lipca.

Zobowiązania podjęli ostatnio chłopcy ze Skórzewa, Komornik, Gołuchowa i Dąbrówki w gminie Dopiewo; z Kiekrza, Krzyszkowa, Napachania i Mrowina w gminie Rokietnica; z wszystkich gromad gmin Stęszew i Suchy Las.

W ślad za podjętymi zobowiązaniami — chłopcy pracujący organizują zbiorowe transporty żywności do punktów skupu, wyrównując swoje zaległości w obowiązkowych dostawach. Najlepsze wyniki osiągnęli — jak do tej pory — chłopcy powiatu szamotulskiego. Oprócz nich wdrobieniu zaległości przodują rolnicy powiatów Chodzież i Oborniki. Dzięki wzmocnieniu zbiorowych dostaw wykonano w dniu 25 bm. wojewódzki dzienny plan operacyjny skupu żywności w 132,9 procentach!

25 bm. w ramach zbiorowej dostawy chłopcy sprzedali państwu: w Wolsztynie — 7,1 ton ży-

25 bm. 132,9 %
dziennego planu skupu żywności

NA CZELE

Szamotyły
Chodzież
Oborniki

plan miesięczny

107,8%

95,2%

90,3%

NA KOŃCU

Wolsztyn
Leszno
Kępno

37,8%

42,3%

53,4%

wca, Goszczanowie (pow. Turek) — 3,4 tony. Mani festacyjne dostawy zorganizowali także w tym samym dniu chłopcy z okolicy Golin (pow. Konin), przywoząc do GS-u 4,2 tony żywności i w Czołowie (pow. Koło) — 3,5 tony żywności.

26 bm. odbyła się zbiorowa dostawa w gminie Suchy Las (powiat Poznań), gdzie chłopcy dostarczyli w ramach obowiązkowych dostaw około 4 ton żywności. Wśród do-

stawców było wielu przodujących rolników, którzy wykonali w tej dostawie swe roczne plany. Do takich należeli małorolny Kazimierz Zieliński, średniak Konstanty Duralski — dostarczył już trzecią sztukę ponad plan w tym roku oraz Józef Łopiński, który oprócz dostarczenia 3 sztuk na obowiązkowe dostawy, przywiózł równocześnie 2 dalsze świnię w ramach kontraktacji.

Ze sportu

Mistrz Polski Unia (Chorzów) traci pierwszy punkt w rozgrywkach ligowych

Po 6-tygodniowej przerwie I liga piłkarska wznowiła 26 bm. rozgrywki. Niespodzianką środowych spotkań był remis mistrza Polski Unii z Bydgoską Gwardią 1:1. Unia straciła w tym meczu pierwszy punkt i pierwszą bramkę w mistrzostwach.

W Warszawie Budowlani z Chorzową zrewanżowali się warszawskiej Gwardii za porażkę w ub. niedzielę w ćwierćfinale Pucharu Polski, zwyciężając 1:0 (0:0).

W Radlinie Górnik zremisował z Łódzkim Włókniarzem 1:1 (1:1). W Chorzowie mistrz Polski Unia stracił pierwszy punkt w mistrzostwach remisując po słabej grze z Bydgoską Gwardią 1:1 (1:1), mimo że goście wystąpili w osłabionym składzie.

Krakowska Gwardia pokonała na własnym boisku CWKS 2:1 (1:1).

W Poznaniu miejscowy Kolejarz przegrał po chaotycznej grze z Ogniwo (Bytom) 0:1 (0:0) (sprawozdanie z meczu podajemy na str. 6).

Po rozgrywkach w dniu 26 bm. tabela I ligi przedstawia się następująco:

1. Unia (Chorzów)	9:1	7:1
2. Ogniwo (Bytom)	8:2	13:4
3. Budowlani (Ch.)	7:3	10:9
4. Gwardia (Kraków)	6:4	6:3
5. Włókniarz (Łódź)	6:6	9:7
6. Gwardia (W-wa)	6:6	4:7
7. Górnik (Radlin)	5:5	6:5
8. Gwardia (Bydg.)	5:7	3:4
9. Kolejarz (P-n)	4:8	2:4
10. CWKS	2:10	2:9
11. Ogniwo (Kraków)	2:8	2:11

Pomoc i przyjaźń narodu polskiego

uzmaga nasz zapal do walki o wolność i pokój

Wywiad członka delegacji wietnamskiej dla przedstawicieli prasy polskiej w Genewie

Ambasador Wietnamskiej Republiki Demokratycznej w Pekinie i członek delegacji wietnamskiej na konferencję genewską Hoang Wan-hoan udzielił wywiadu przedstawicielom prasy polskiej w Genewie.

Podajemy tekst wywiadu w obszernym skrócie.

PYTANIE: Jak delegacja Wietnamskiej Republiki Demokratycznej ocenia wyniki posiedzeń niejawnych, poświęconych problemowi w dochińskiemu? Kursują różne pogłoski na temat tych posiedzeń. Chcielibyśmy się dowiedzieć, jaki jest rzeczywisty postęp prac konferencyjnych?

z tagranicy

W Kijowie odbyło się przyjęcie wydane przez rząd Ukrainy z okazji 300 rocznicy zjednoczenia Ukrainy z Rosją.

Na przyjęciu obecni byli m. in. członkowie i zastępcy członków Prezydium KC Komunistycznej Partii Ukrainy, członkowie rządu Ukrainy, delegacja Republiki Wietnamskiej, delegacja Sejmiku Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Prasa donosi, że 25 bm. ewakuowano dalszych 148 ciężko rannych jeńców francuskich z Dien Bien-fu. Do 25 bm. ewakuowano łącznie 710 rannych jeńców.

Jak podają, ewakuacja rannych jeńców ma być zakończona, jeśli będzie sprzyjająca pogoda, dnia 27 maja.

Jak donoszą z Ameryki Południowej, w Argentynie rozpoczął się powszechny strajk hutników. Hutnicy argentyńscy przystąpili do strajku po odmowie ze strony pracodawców podjęcia rozmów w sprawie podwyżki płac i polepszenia warunków pracy.

ODPOWIEDŹ: Jak wiadomo, od pewnego czasu toczą się obrady niejawne. Wbrew zawartemu przez strony porozumieniu w tej sprawie i wbrew uznanym powszechnie zwyczajom, amerykańskie agencje prasowe oraz dzienniki karze amerykańscy, jak również agencje i dziennikarze innych krajów zachodnich rozpowszechniają wiadomości, w których — jak słychać — ujawniają treść obrad posiedzeń niejawnych.

Wiadomości te są fragmentaryczne i częstokroć wypaczają prawdę.

Ze swej strony chcielibyśmy nie naruszać powziętego przez nas zobowiązania, że treść posiedzeń niejawnych nie będzie podawana do wiadomości publicznej. Tak więc, niestety, nie będę mógł odpowiedzieć na pierwszą część pytania.

Jeśli zaś chodzi o postępy konferencji, to należy stwierdzić, że działają tu wpływy dodatnie i ujemne.

Z jednej strony, na przebieg obrad konferencji wywiera wpływ światowy ruch obrońców pokoju, który do magą się, aby kwestie sporne zostały rozwiązane w sposób pokojowy, a zwłaszcza ruch obrońców pokoju we Francji, dla którego sprawa Indochin jest zagadnieniem szczególnie doniosłym.

Podobny wpływ mają zwycięstwa narodu wietnamskiego, odnoszone na wszystkich

frontach walki, a więc nie tylko zwycięstwa natury wojennej. Zwycięstwa te postawiły agresorów i ich popleczników w sytuacji niezwykle trudnej. W związku z tym wszystkim nie mogą oni odmówić dyskusji z przedstawicielami narodu wietnamskiego.

Z drugiej strony, obrady konferencji toczą się w okresie, gdy koła interwencji amerykańskich snują plany zmierzające do przedłużenia i rozszerzenia konfliktu i gdy zwolennicy wojny w rządzie francuskim wiernie sekundują tym kołom amerykańskim.

Jeśli chodzi o stanowisko delegacji Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, to delegację tę ożywia niezłomna wola doprowadzenia do pokojowego rozwiązania problemu indochińskiego przy poszanowaniu słusznego interesu naszego kraju. Interesy te to pokój, niepodległość, jedność i demokracja.

PYTANIE: Co należy sądzić o sugestii części prasy zachodniej, jakoby w związku ze wspólnymi zwycięstwami Armii Ludowo-Wyzwoleńczej i wobec coraz trudniejszej sytuacji wojennej, w jakiej znajduje się armia kolonizatorów, rząd Wietnamskiej Republiki Demokratycznej nie był zainteresowany w osiągnięciu porozumienia w Genewie?

ODPOWIEDŹ: Sugestia ta są całkowicie sprzeczne z prawdą. Cały nasz naród, jak

(Ciąg dalszy na str. 2)

DZIŚ OTWARCIE WYSTAWY Drobnego Przemysłu i Rzemiosła

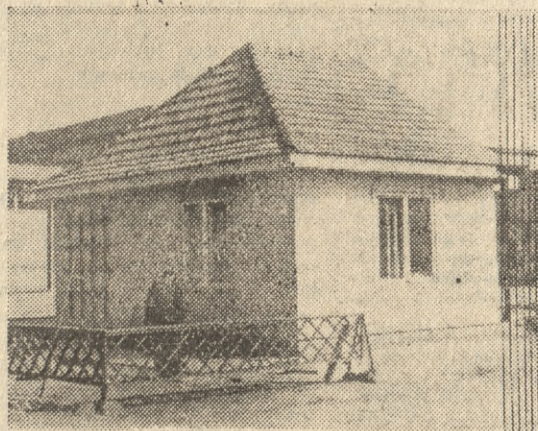
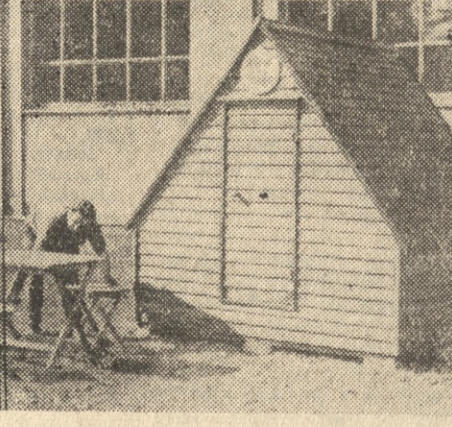
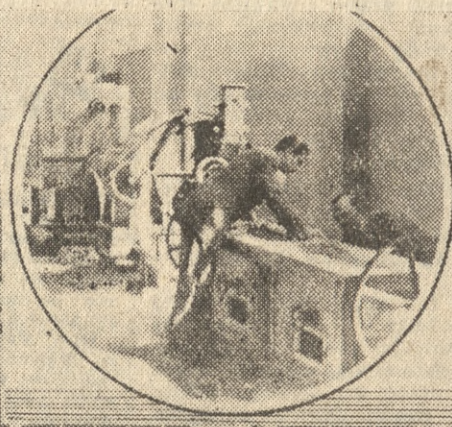


Foto H. Ignor

Jak już donosiliśmy, otwarcie Wystawy Przemysłu Drobnego i Rzemiosła nastąpi w piątek, 28 bm., w hali nr 7 Międzynarodowych Targów Poznańskich. W sobotę, 29 bm., wystawa udośćpniowana będzie zwiedzającym od godziny 10 do 19. Część kiermaszowa otwarta będzie do godz. 20.

Na zdjęciach — ostatnie przygotowania do otwarcia wystawy i niektóre ekspozycje: 1. Domek 1-rodzinny 3-pokojowy, wykonany z trzcinowych elementów prefabrykowanych. 2. Ustawienie maszyn piekarniczych, wyprodukowanych przez zakłady przemysłu terenowego w Rogoźnie Wlkp. 3. Domek campingowy.



Exposé przedstawiciela Wietnamskiej Republiki Demokratycznej podstawą dyskusji nad ustaleniem zasad zawieszenia broni w Indochinach

GENEWA (PAP)

Według informacji, które dotarły do przedstawicieli prasy w Genewie, główną częścią wtorkowego posiedzenia w ścisłym gronie było obszernie exposé przedstawiciela Wietnamskiej Republiki Demokratycznej Fam Wan-donga, który przedstawił i sprzecyzował swój punkt widzenia na sprawę zaprzestania ognia w Indochinach.

Uczestnicy konferencji uznali to exposé za temat do dyskusji i było ono niewątpliwie tematem rozmów między poszczególnymi delegacjami podczas śródowej przerwy w obradach.

Jeśli chodzi o konkretny program, sformułowany przez przedstawiciela Wietnamskiej Republiki Demokratycznej na posiedzeniu wtorkowym, to można go ująć w następujących punktach:

1. Zupełne i jednocześnie przerwanie działań wojennych na całym obszarze Indochin. Dotyczy to zarówno wojsk regularnych jak i oddziałów nieregularnych — bez względu na to, gdzie toczą się obecnie walki. Delegacja Wietnamskiej Republiki Demokratycznej podkreśliła, że po przerwaniu działań wojennych samoloty francuskie nie powinny przelatywać nad terytorium Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, a więc nie powinny być wykorzystywane do celów wywiadowczych. Francuskie okręty wojenne nie powinny zapuszczać się na wody terytorialne Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

2. Ustalenie stref rozmieszczenia wojsk regularnych we wszystkich trzech państwach indochińskich. Ustalenie to powinno być dokonane na podstawie zamiany terytoriów w celu utworzenia obszarów scalonych, co byłoby bardziej celowe niż tworzenie szachownic. Przy zamianie terytoriów konieczne jest kierowanie się względami politycznymi i strategicznymi oraz wzięcie pod uwagę rozmiaru tych obszarów, liczby ludności i warunków gospodarczych. Każde terytorium powinno stanowić całość pod względem gospodarczym.

3. Utworzenie — zgodnie z propozycją delegacji francuskiej — rejonów zdemilitaryzowanych między strefami rozmieszczenia wojsk obu stron. Linie demarkacyjne powinny w miarę możliwości przebiegać wzdłuż granic naturalnych. Każda ze stron będzie mogła rozmieszczać swe wojska we własnych strefach, tak jak będzie uważała to za wskazane, przy czym dotyczy to wszelkiego rodzaju oddziałów zbrojnych łącznie z policją.

4. Położenie kresu prowadzenia do Indochin nowych kontyngentów wojskowych i nowego sprzętu wojennego.

5. Ustalenie zasad kontroli nad przestrzeganiem warunków zawieszenia broni. Kontrolę powinny sprawować przede wszystkim komisje mieszane, podczas gdy komisja nadzorcza państw neutralnych pełniłaby rolę uzupełniającą.

6. Gwarancje przestrzegania warunków zawieszenia broni powinny mieć charakter wielostronny i kolektywny.

7. Delegacja Wietnamskiej Republiki Demokratycznej proponuje zwolnienie narady przedstawicieli sztabów wojsk obu stron dla ścisłego ustalenia warunków zawieszenia broni. Ostateczny projekt rozstrzygnięcia będzie przedstawiony do aprobaty konferencji genewskiej.

8. Delegacja Wietnamskiej Republiki Demokratycznej wyraża zgodę na propozycję delegacji francuskiej w sprawie wymiany jeńców.

W toku swego exposé Fam Wan-dong wykazał, że wyodrębnienie sprawy oddziałów nieregularnych jest zbędne. Całkowite przerwanie działań wojennych objęłoby zarówno oddziały regularne jak i nieregularne.

Delegacja Wietnamskiej Republiki Demokratycznej nie zgadza się na odseparowanie

Naród francuski nigdy nie dopuści do sprowokowania zbrodniczej wojny

Głosy prasy zachodniej o propozycjach
Wietnamskiej Republiki Demokratycznej

PARYŻ (PAP)

Komentując toczące się w Genewie rokowania w sprawie pokojowego rozwiązania problemu indochińskiego, dziennik „Combat” pisze: „Byłoby błędem, a nawet przestępstwem odrzucać z góry plan Wietminhu (Wietnamskiej Republiki Demokratycznej)”. W interesie Francji leży przyjęcie propozycji delegacji Wietminhu.

„Dyskusja nad sprawą wstrzymania ognia i wytyczenia linii demarkacyjnych ma dla Francji większe znaczenie niż teoretyczne rozważania na temat zagadnień politycznych. W obecnym stanie rzeczy w Indochinach zaprzestanie ognia jest rzeczą niezmiernie ważką”.

Dziennik „Liberation” uważa, że „sprawa zawieszenia broni zależy wyłącznie od Francji”. Nie brać pod uwagę woli pokoju (ze strony WRD), trzymać się na dół desperacko zasady kontynuowania wojny w nadziei na pomoc amerykańską — to zbrodnicze prowokowanie wojny. Naród francuski nigdy się na to nie zgodzi”.

LONDYN (PAP)

Angielski dziennik „News Chronicle” wyraża ostrożny optymizm w związku z rokowaniami genewskimi w sprawie konfliktu indochińskiego. Dziennik uważa, że „większa część Wietnamu musi być oddana Ho Sz-minowi. Wojna, którą by rozpetano w celu zapobieżenia temu, byłaby wojną kolonialną. Wojska Ho Sz-mina walczą o niezawisłość polityczną”.

„Manchester Guardian” ostrzega przed awanturniczą polityką w Indochinach. Dziennik podkreśla: „Gdyby nawet Amerykanie i Brytyjczycy zdecydowali się walczyć w Indochinach —

Jean Paul Sartre przybył do Moskwy

MOSKWA (PAP)

W środę, 26 bm., na zaproszenie Związku Pisarzy Radzieckich przybył do Moskwy znany pisarz francuski Jean Paul Sartre.

Krótkiej FALLO Dolary i centy

Tygodnik hamburski „Die Zeit” przytoczył ostatnio wypowiedź amerykańskiego senatora Fergusona, który do magal się, aby wojska „tubylcze” zastąpiły żołnierzy amerykańskich.

Otóż Ferguson stwierdził, że żołnierze-obcokrajowcy, za trudnieni w bazach wojskowych poza Stanami Zjednoczonymi, przynoszą USA „dużo oszczędności”.

Rachmistrze amerykańscy obliczyli, że żołd amerykańskiego żołnierza wynosi rocznie 6000 dolarów, francuskie go 2.100, a japońskiego tylko 800.

Jeszcze dokładniej — wg „Frankfurter Allgemeine” — obliczył wartość żołnierza inny Amerykanin — van Fleet. Według niego utrzymanie żołnierza amerykańskiego kosztuje dziennie 5 dolarów, natomiast koreańskiego na przykład zaledwie 40 centów.

Co możemy dodać do siebie? No, chyba tylko to, że na Wall Street powstał nowy bank: „Giełda ludzkiej krwi”.

nie przejść do Patet Lao i Khmeru. Jakies porozumienie w tej kwestii jest niewątpliwie możliwe.

W zakończeniu Fam Wandong podkreślił, że naród wietnamski pragnie gorąco pokoju oraz wyraził pogląd, że możliwe jest ustalenie ogólnych zasad zawieszenia broni w Indochinach, zasad, które byłyby do przyjęcia dla wszystkich uczestników konferencji w Genewie.

ślągną tam niewiele więcej niż osiągnęli w Korei”.

NOWY JORK (PAP)

Dziennik „St. Louis Post Dispatch” zamieszcza artykuł, w którym wskazuje na niebezpieczeństwo ingerencji w wojnę indochińską. „Miliony Amerykanów — pisze dziennik — słusznie uważają, że USA powinny się trzymać z dala od wojny indochińskiej. Gdybyśmy przystąpili do tej wojny, znaleźlibyśmy się po stronie zdyskredytowanych władców kolonialnych, walczylibyśmy przeciwko miejscowej rewolucji, która... cieszy się większym poparciem ludności, niż reżim narzucony przez Francuzów”.

W Genewie, Waszyngtonie i gdzie indziej

(Telefonem z Genewy od specjalnego wysłannika)

Min. Eden chyba nie często daje upust złemu humorowi, a jednak w Genewie zdarzyło się, że trząsnął drzwiami. Było to po jego rozmowie z Bedell Smithem, gdy się dowiedział, że w sprawie Indochin toczą się rozmowy amerykańsko-francuskie za plecami Wielkiej Brytanii.

Min. Bidault prawie zawsze się uśmiecha, choć obecnie ma mało do tego powodów. Nie uśmiechał się, lecz był wściekły, gdy czekał dwie godziny w Evian po drugiej stronie Jeziora Genewskiego, aż wietnamski „cesarz” z francuskiej łaski — Bao Dai skończy rozmowę z Bedell Smithem i raczy przyjąć jego samego.

Te dwa genewskie epizody są symptomem zjawiska bodaj najbardziej charakterystycznego dla konferencji genewskiej. Są symptomem głębokich sprzeczności wewnątrz obozu imperialistycznego.

Przypomnijmy sobie konferencję berlińską. Trudno powiedzieć, by nie istniały tam sprzeczności wśród zachodnich aliantów w sprawie Niemiec. Mimo to w Berlinie udało się USA utrzymać fasadę, utrzymać mętł z jednej strony, a z drugiej w Genewie.

Prasa amerykańska na początku konferencji genewskiej pisała, że min. Dulles zgodził się na nią tylko po to, by przeciwstawić „obozowi komunistycznemu” siłę i jedność tak zwanego „zachodu” i zmusić go do kapitulacji. To się nie udało. Przeciwnie, pod tym względem polityka siły, jak pisała „Neue Zürcher Zeitung”, leży w gruzach.

Część burżuazji francuskiej, mimo że pod naciskiem narodu jej rzecznik — min. Bidault pertraktuje o pokój, dąży do utrzymania panowania kolonialnego w Indochinach. Nie potrafi ona tego dokonać bez materialnej pomocy amerykańskiej, chociaż i ta, jak wykazało Dien Bien-fu, może zawieść.

Ale USA pakowały i zacierają pakować miliardy dolarów w Indochiny nie z bezinteresownej miłości dla Francji. Chodzi im m. in. o to, by zająć w tym kraju miejsce Francji. Dlatego prasa amerykańska ciągle pisze o bankructwie polityki francuskiej. Amerykanie stroją się w antykolonialne piórka i żądają od Francuzów „niezależności” dla rządu Bao Daja. Przerastają europejskim konceptom kolonialnym, przeciwstawiają oni swoją własną koncepcję: tworzenia rządów pozornie niezależnych, a naprawdę jak najbardziej zależnych od USA i wzmoczenia eksploatacji kolonialnej przez znacznie potężniejszy, niż europejski, kapitał amerykański.

Interesy burżuazji francuskiej, zgodne z interesami amerykańskimi, gdy chodzi o strach przed prawdziwą niezależnością Indochin, a jednocześnie głęboko sprzeczne z nimi — tłumaczą niekonsekwencje polityki francuskiej i pozorną niekonsekwencję niektórych oświadczeń amerykańskich. One też tłumaczą złość min. Bidault, gdy czekał, aż Bao Dai przyjmie go jako drugiego po min. Bedell Smith.

Delegacja Sejmu PRL w Perejasławiu- Chmielnickim

Delegacja Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która przybyła do Kijowa w związku z uroczystym obchodem trzecieściej rocznicy zjednoczenia Ukrainy z Rosją, udała się do prastarego miasta ukraińskiego Perejasławia — Chmielnickiego. Jak wiadomo, w mieście tym przed trzystu laty zebrała się Rada Perejasławska, na której zapadła uchwała o zjednoczeniu Ukrainy z Rosją.

Oświadczenie premiera Churchilla w Izbie Gmin

LONDYN (PAP)

Podczas debaty w Izbie Gmin premier Churchill, odpowiadając na pytania w sprawie konferencji genewskiej i projektu utworzenia bloku państw Azji południowo-wschodniej, oświadczył m. in.:

Chciałbym się ograniczyć do stwierdzenia, że polityka rządu pozostaje niezmienną. Jeśli chodzi o konferencję genewską, to głównym naszym celem jest osiągnięcie pozytywnych i pomysłowych wyników oraz nawiązanie przyjaznych i opartych na wzajemnym zrozumieniu kontaktów ze wszystkimi uczestnikami konferencji. Jeśli natomiast chodzi o pakt krajów Azji południowo-wschodniej, to trzeba zaznaczyć, że ostateczne utworzenie takiego bloku będzie wymagało bardzo długiego czasu.

Premier Churchill dodał, że toczące się obecnie w Waszyngtonie rozmowy przedstawicieli sztabów sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Australii, Nowej Zelandii i Francji nie dotyczą bezpośrednio sprawy utworzenia paktu krajów Azji południowo-wschodniej.

W 12 rocznicę zawarcia układu angielsko-radzieckiego

Doniosły czynnik umocnienia bezpieczeństwa w Europie

MOSKWA (PAP)

W dzienniku „Prawda” ukazał się 26 bm. artykuł pt. „Doniosły czynnik umocnienia bezpieczeństwa w Europie”, poświęcony 12 rocznicy zawarcia układu angielsko-radzieckiego.

W obecnej sytuacji międzynarodowej — pisze autor artykułu — współpraca Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego w dziele zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie ma szczególnie doniosłe znaczenie. Jak wiadomo, współpraca tych wielkich mocarstw w czasie wojny, skierowana przeciwko Niemcom hitlerowskim, przyczyniła się wydatnie do zwycięstwa potężnej antyhitlerowskiej koalicji. W latach pokoju współpraca ta mogłaby zapobiec niebezpieczeństwu przez ciastawania jednej części Europy drugiej, jak również powstawaniu wrogich sobie ugrupowań wojskowych.

Autor artykułu przypomina, że w układzie z 26 maja 1942 roku zawartym na okres 20 lat, Związek Radziecki i Wielka Brytania powziły szereg zobowiązań o współpracy w okresie powojennym.

Związek Radziecki i Wielka Brytania postanowiły działać wspólnie w ścisłej i przyjaznej współpracy dla zapewnienia Europy bezpieczeństwa i rozkwitu gospodarczego oraz zobowiązały się nie zawierać żadnych sojuszy i nie brać udziału w żadnych koalicjach skierowanych przeciwko jednej z układających się stron.

Rozwój wydarzeń w okresie powojennym świadczy o tym, że Związek Radziecki stale i ściśle przestrzega ducha i litery układu.

Z kroniki dyplomatycznej

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 26 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Republice Indii Jerzego Grudzińskiego.

du angielsko-radzieckiego, tak samo jak i innych układów międzynarodowych podpisanych przez rząd ZSRR.

Spółczesność radzieckie niejednokrotnie miało możność przekonać się, że naród angielski pamięta o angielsko-radzieckim układzie i że ceni go jako najbardziej żywy dowód przyjaznych stosunków między Związkiem Radzieckim i Wielką Brytanią.

W Wielkiej Brytanii coraz częściej rozlegają się głosy, które — wbrew oszczerczej propagandzie amerykańskiej — trzeba oceniać jako pokojową politykę zagraniczną Związku Radzieckiego.

Jak wynika z doniesień prasy — pisze dalej autor artykułu — najrozsądniejszą koła wyrażają zdania, że sprawę, o którą się opiera przez Wielką Brytanię agresywna polityka Stanów Zjednoczonych w Europie, nie zagraża narodowym interesom Wielkiej Brytanii oraz zwiększa jej polityczną i gospodarczą zależność od Stanów Zjednoczonych. Zależność ta grozi wzbawieniem Wielkiej Brytanii tej roli, jaką odgrywała ona dotychczas w polityce międzynarodowej.

Zbyteczne jest dowodzić — pisze w zakończeniu autor artykułu — że istnieją olbrzymie możliwości rozszerzenia gospodarczych i kulturalnych stosunków między Wielką Brytanią a ZSRR. Pokój i bezpieczeństwo są niezbędne narodowi radzieckiemu i angielskiemu tak samo jak narodom innych państw. Oba mocarstwa zawierając układ w 1942 roku, uważały go za kamień węgielny powojennego bezpieczeństwa Europy. Układ ten, wraz z układem francusko-radzieckim z 1944 roku stworzył realne przesłanki zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Radzieckie propozycje w sprawie „ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie” stanowią dalszy ciąg oraz rozwinięcie idei i zasad zawartych w układach angielsko-radzieckim i francusko-radzieckim. Ogólnoeuropejski układ o bezpieczeństwie zbiorowym byłby najlepszą gwarancją ochrony interesów wszystkich narodów europejskich i zapewniłby Europie pokój i bezpieczeństwo.

Wywiad członka delegacji wietnamskiej dla przedstawicieli prasy polskiej w Genewie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

również nasz rząd pragną położyć kresu działaniom wojennym i natychmiastowemu, powszechnemu i jednocześnie go zawieszenia broni.

O ile chodzi o stanowisko delegacji amerykańskiej i francuskiej, to ponieważ światowa opinia publiczna i naród francuski domagają się pokoju, a naród wietnamski odnosi zwycięstwa, delegacje te nie mogą odmówić rozmów z nami w sprawie pokoju. W rzeczywistości jednak intencje ich są inne. Pokój, o którym mówią, to pokój bez uznania prawa narodów indochińskich do niepodległości, jedności i demokracji.

PYTANIE: Czy można prosić na zakończenie o kilka słów dla czytelników polskich, gdyż naród polski jest głęboko zainteresowany walką o niepodległość waszego bohaterskiego narodu i gorąco solidaryzuje się z tą walką.

ODPOWIEDZ: Delegacja nasza i cały nasz naród zdają sobie sprawę z wielkiego wkładu narodu polskiego do naszej wspólnej walki o pokój na całym świecie oraz z jego zainteresowania dia tak doniosłej konferencji jak konferencja genewska. Pomoc i przyjaźń waszego narodu dodaje nam zawsze otuchy i wzmacnia nasz zapał. W ten sposób wasza postawa ma wielki wpływ na walkę narodów indochińskich o niepodległość, zjednoczenie i demokrację — o pokój w Azji i na całym świecie.

EDDA WERFEL



PIATEK
Augustyna
Słońce w.: 3.25
zach.: 19.42
Księżyc w.: 1.14
zach.: 15.25

Nocą pogodnie, rano skłonność do burzy, w ciągu dnia na ogół dość pogodnie i tylko przejściowo większe zachmurzenie. Temperatura maksymalna około plus 22° C. Wiatry słabe, zmienne.

WYPRZEDAŻ

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni i Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” organizują w dniach 1, 2, 3 i 4 czerwca — wielki jarmark.

Rolnicy powiatu śremskiego będą mogli na jarmarku sprzedać wszystkie swoje nadwyżki oraz zaopatrzyć się we wszelkiego rodzaju artykuły gospodarstwa domowego, wyroby skórzanego, spożywcze, papiernicze i inne. (W. J.)



Żywy Express w Kruszwie

W najbliższą niedzielę odwiedzi spółdzielnię produkcyjną w Kruszwie (pow. poznański) zespół redakcji „Expressu Poznańskiego” z „Żywym Expressem”. Projektowane są również występy śpiewaczki — Ireny Kabis-Sierszulskiej, oraz humorysty Jerzego Chłudzkiego.

Po ukończeniu imprezy, „Dział Interwencji” „Expressu” przyjmować będzie skargi i zażalenia od miejscowej ludności.

ROZMOWY Z INŻYNIEREM

Dobra pasza podstawą hodowli

Na skraju łąki, pod tegimi wierzbami — zatrzymaliśmy się Grabiak z inżynierem Masłowskim. Gospodarz wskazał ręką pięknie podrosłą trawę.

— Sianokosy będą, że ha! Wapnowanie, no i ostatnio roboty melioracyjne, cośmy je zespołowo wykonali przy przecyszczeniu rowów i odprowadzaniu wody — zrobiły swoje. Zbiór powinien być dużo lepszy niż zeszłego roku, bo i pogoda sprzyjała.

— Pewnie. Ale powiedzcie, jak się to stało, żeście się tak do tych łąk zabrali? Pamiętam, kiedyś już dawno zwracałem wam na te sprawy uwagę, ale bez skutku.

— Ano, prosta rzecz. Zrozumieliśmy, że bez hodowli w gospodarstwie nie ma dochodu. A do hodowli potrzebna pasza. Nasze łąki dawały miżerny płon. W pojedynkę trudno było z nimi dać radę. Zaważaliśmy więc na radę siołusa Ziemiaka zespół łąkarski. Zeszłego roku z POM-u przybyły traktory: przearali łąki, skutek był — dobry. Teraz po wapnowaniu i naprawie urządzeń melioracyjnych spodziewamy się zebrać jeszcze więcej siana, na sianokosy zawarliśmy też umowę z POM-em.

— To bardzo dobrze. Chcę wam zwrócić uwagę, że u roślin łąkowych płon stanowi cała nadziemna część rośliny, głównie liście i łodyga, natomiast na ziarno nam nie zależy, a nawet odwrotnie: trawy z dojrzałymi nasionami są mniej wartościowe na paszę. Dlatego nie wolno sianokosów opóźniać. Rozpoczynamy je gdy zaczyna na łące kwitnąć ta spośród wartościowych traw, której jest najwięcej. Jeśli wtedy skosimy trawę — siano ta będzie zawierało najwięcej

Wbrew kułackim plotkom

Trzeba nie tylko zasiać ale i niszczyć szkodniki

Stonka ziemniaczana wyrządza co roku znaczne szkody. Jak donoszą nasi kores-

Przodujące zespoły artystyczne

Kilka dni temu odbywały się w Wielkopolsce powiatowe eliminacje zespołów artystycznych zorganizowane przez Wojewódzką Radę Związków Zawodowych.

Z powiatów Leszno i Rawicz wzięło udział w eliminacjach 17 zespołów amatorskich, z których 8 zakwalifikowano do eliminacji wojewódzkich. Wśród nich na pierwszych miejscach znalazły się orkiestry: pracowników cukrowni w Miejskiej Górze (pow. Rawicz) oraz PKP z Leszna.

W Krotoszynie w eliminacjach powiatowych wzięło udział 17 zespołów.

Według oceny komisji poziom zespołów artystycznych był znacznie wyższy niż w ubiegłym roku. Większa część zespołów zakwalifikowana została do eliminacji wojewódzkich.

(fk sk)

pondenci chłopci z wielu gromad lekczenia sobie jeszcze obowiązek zwalczania stonki — groźnego wroga pól ziemniaczanych.

Np. w powiecie wolsztyńskim krąży szkodliwa kułacka plotka, że w tym roku można zmniejszyć poszukiwania stonki ziemniaczanej, bo mrozy zniszczyły całkowicie owady znajdujące się w ziemi.

Twierdzenie to zmierza do osłabienia wysiłków społeczeństwa, a jest pozbawione słuszności, gdyż stonka potrafi wytrzymać nawet b. poważne mrozy. W tym roku szczególnie czujność winni wykazać mieszkańcy gromad: Kaszczor, Niałek Wielki, Ruchoćce i Powodowo, gdzie w ub. roku stwierdzono największą ilość zaniedbanych ognisk.

Wiele jest jeszcze zaniedbań...

Pierwsze tegoroczne wstępne poszukiwanie stonki ziemniaczanej w powiecie wolsztyńskim miało na celu przede wszystkim zlustrowanie ubiegłorocznych poletek z pasmami chwytymi, kopczyk, plantacji wczesnych ziemniaków i pomidorów. W tej powszechnej akcji stwierdzono wiele zaniedbań.

Nawet sołtysy nie zawsze wykazują należyte uświadomienie. Np. sołtys w Perkowicach mimo wyraźnych zarządzeń władz terenowych, samowolnie zmniejszył znacznie liczbę poszukiwaczy stonki. Zbyt późno także przygotował chłopów do walki ze stonką sołtys z Błotnicy.

Właściwe przygotowanie do pierwszej lustracji wykazała gromada Łąki oraz PGR — Chorzemin, gdzie kierownicy drużyn sprawnie przeprowadzają podział pól dla poszukiwaczy.

W PGR-Rakoniewice niechęć do poszukiwania stonki wykazują żony pracowników, które nie otrzymały zapłaty za ubiegłoroczną pracę. Dyrekcja Zespołu Gościszyn winna tę sprawę co rychlej uregulować.

Pozostają w tyle...

W gminie Podzamcze (pow. Kępno) znaleziono na polach ziemniaczanych w ub. roku

blisko 50 ognisk stonki. Jednakże nie wszyscy jeszcze rolnicy doceniają niebezpieczeństwo stonki, bowiem w dniu gotowości okazało się, że i w tym roku najstabilniej przygotowana jest właśnie w tej gminie gromada Podzamcze, chociaż GOM przygotował w terminie całą aparaturę, a w magazynach GS jest dostateczna ilość preparatów chemicznych.

Zaległości należy spieszyć odrobić, a gromadzie Podzamcze winien pomóc gminny instruktor ochrony roślin.

Mieszkaniec Gajewa w powiecie Trzcianka — Władysław Olchowy wykrył na swym polu stonkę i natychmiast zgłosił to u władz. Przeprowadzona na skutek tego lustracja pozwoliła ujawnić stonkę w PGR Nowa Wieś. Kolumny techniczne doszczętnie zniszczyły zauważone ogniska pasożytów.

Na podstawie materiałów od korespondentów: H. Kozłowski, J. Jasiński i W. Żołnierkiewicz — opracował — stł.

Wątpliwości obywatela „Przezornego“

Na biurku redakcyjnym znalazł się list od czytelnika. Jeden z wielu, jakie codziennie napływają do nas z najodleglejszych powiatów. Nierazko się zdarza, że pióro do ręki weźmie czytelnikowi niepokój, rozbudzony plotką ludzi ograniczonych lub z gruntu złych. Wtedy trzeba wątpliwości wyjaśnić, aby plotce podciąć nogi i wyprostować fałszywą opinię.

List, skreślony niewprawną ręką, a podpisany „Przezorny”, pow. Wolsztyn brzmi:

SZANOWNA REDAKCJO!

Napisz, czy to prawda. Chcę liśmy przystąpić do pracy w PGR. Ale dochodzą nas słuchy, iż w PGR robotnik nie otrzymuje zapłaty. Mówią, że wszystko trzeba oddać dla państwa i dalej, że bardzo mało ziemi otrzymujemy robotnik, mąż z żoną tylko 20 arów. I dalej, iż kto do PGR-u wejdzie, to już nie wyjdzie, bo chociaż zwolnienie otrzyma, to już gdzie indziej nie dostanie pracy.

Tak pisze nasz Czytelnik z wol-

PRZERYWAĆ BURAKI CUKROWE!

Czas przystąpić do przerywania buraków cukrowych. Młode roślinki ukazały już na powierzchni zielone liście, pogoda również sprzyja pracy na polu!

Spółdzielcy i indywidualnie gospodarujący chłopcy wiedzą, że dobrze prowadzona plantacja buraków cukrowych, to bardzo poważny dochód. Im staranniejsza będzie pielęgnacja pola, tym lepszy urodzaj, tym lepsze zaopatrzenie klasy robotniczej w cukier.

Na zdjęciu: rodzina Jan Bartkowiaka przy przerywaniu buraka cukrowego na polu spółdzielni produkcyjnej w Jarogniewicach (pow. Kościan). Chcąc ona pracę na swojej działce wykonać jak najlepiej, służąc innym przykładem.

(pr)

Załoga o tym nie wie

Wielu pracowników Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie nie wie jeszcze dotychczas, że w ich zakładzie pracy znajduje się agencja zakładowa PKO, która przyjmuje wkłady oszczędnościowe oraz dokonuje wypłat. Wielkim udogodnieniem jest także to, że agencja przyjmuje także wpłaty z tytułu pobranych artykułów na weksle, w MHD, PDT, PSS.

Dyrekcja oraz Rada Zakładowa powinny więcej uwagi zwrócić na akcję upowszechnienia oszczędności, gdyż właśnie dlatego, że nie wszyscy pracownicy wiedzą o istnieniu agencji zakładowej, przejawia ona bardzo słabą działalność.

(tr)

sztyńskiego, który trapiący wątpliwościami pragnąłby dowiedzieć się prawdy. Prawda jest jasna i oczywista.

Uspołeczniona gospodarka rolno-ogrodnicza jest jedną z najważniejszych dziedzin państwa. Państwowe zespoły stanowią jej mocny trzon, który promieniuje na małe gospodarstwa — nowoczesnymi metodami uprawy i najlepszą produkcją. O sile zaś i produktywności każdego PGR — stanowi jego załoga. Czyż więc nie leży w interesie państwa zapewnienie pracownikom PGR jak najlepszych warunków pracy?

Nie będziemy tu opisywać wszystkich uprawnień pracowników PGR, bo uczyniliśmy to niedawno w związku z wprowadzeniem w życie nowej umowy zbiorowej. Warto natomiast zatrzymać się przy sprawach, które w ob. „Przezornym” budzą tak poważne wątpliwości.

Czy mają rację autorzy tych bzdurnych, z palca (a raczej z... kułaka) wyssanych plotek, którzy odbicie znajdujemy w liście ob. „Przezornego”? Jak to jest na przykład z tym zbożem, którego rzekomo robotnik rolny nie otrzymuje? Ustawa mówi, że pracownik stały zatrudniony w gospodarstwie rolnym ma prawo kupna w roku 3 q żyta, 1,5 q pszenicy, 0,5 q jęczmienia i 0,25 kwintala grochu. Poza tym na każde dziecko, na które pobiera zasiłek rodzinny i na żonę, o ile jest niezdolna do pracy, pracownik otrzymuje dodatkowo 1 q żyta, 0,5 q pszenicy, 0,2 q jęczmienia i 0,1 q grochu. Dla osób starszych, pozostających na wyłącznym utrzymaniu, np. niezdolnych do pracy rodziców, może pracownik pobrać dodatkowo ilość zboża. Jeżeli dodamy, że cena zboża i grochu utrzymane są na poziomie cen podstawowych, widzimy jasno, że pomoc z zoboza dla pracownika PGR i jego rodziny jest znaczna.

Podobnie przedstawia się sprawa ziemi. Na własne potrzeby rodzina pracownika PGR może otrzymać do 40 arów ziemi (15 arów na głowę rodziny, 10 arów na członka rodziny pracującego w PGR i po 5 arów na członków rodziny, będących na utrzymaniu pracownika). Poza tym dla celów hodowlanych pod okopem otrzymuje pracownik dodatkowo 10 arów. Ma więc kawałek ziemi nie tylko na warzywa ale i na paszę dla inwentarza osobistego. Wolno mu hodować krowę z przychowkiem, 2 świnię lub 4 owce z przychowkiem oraz do 30 szt. drobiu. Państw. gospodarstwo ma poza tym obowiązek oddać pracownikowi utrzymującemu inwentarz 8 q siana, 12 q słomy strączkowej lub jarej i 4 q słomy na siewkę. Za wszystko to płaci pracownik za ledwie 80 zł miesięcznie.

Państwo nie zapomina również o tych pracownikach, którzy krowy nie hodują. Mają oni możliwość nabycia odpowiedniej ilości mleka w cenie 1 zł za litr.

Zorganizowane w zespołach stołówki pracownicze są wielką pomocą dla tych, którzy nie prowadzą własnego gospodarstwa domowego. Dziesiątki tysięcy złotych przeznaczają państwo na remont mieszkań pracowniczych. Wielu robotników co roku wyjeżdża do uzdrowisk i miejscowości wypoczynkowych w ramach akcji wczasów.

Oto w jaki sposób gwarantuje się warunki życia naszym PGR-

owskich robotników. Śmieszne jest też twierdzenie, jakoby pracownik PGR nie mógł uzyskać, jeśli sobie tego życzy, zwolnienia z pracy. Mówi o tym wyraznie jeden z punktów umowy zbiorowej, która daje pracownikowi i pracodawcy prawo wypowiedzenia pracy w terminie 14 dniowym. To, że po zwolnieniu z PGR robotnik nie otrzyma już nigdzie pracy, możemy traktować jako kiepski dowcip i fantazję, wyległą w mózdkach nieodpowiedzialnych plotkarzy i wrogów.

Łatwo domyśleć się, komu zależy na podważaniu zaufania robotników rolnych do naszych państwowych gospodarstw. Gdyby, pojęcie po przysłowiowej „nitce do kłębka”, przekonaliśmy się, że tym kłębkiem jest najczystszy kułak. W jego interesie leży, by w niejednym PGR-ze brakowało rąk do pracy, by niejedno gospodarstwo nie wykonało swego planu. Sprytnie puszczoną ploteczką, podsunętą mu przez radio zagra niczne, usiłuje wróg odciągnąć uczciwych ludzi od pracy w PGR. Że mu się to nie udaje, to już sprawa inna. Coraz lepsze warunki pracy i życia nie tylko przywiązują do gospodarstwa stałych pracowników, ale i zachęcają do wstąpienia do PGR wielu nowych robotników i chłopów. Wzrasta dobrobyt rodzin chłopskich w PGR-ach, coraz więcej synów robotników rolnych zdobywa wykształcenie i awans.

Trafiające się jeszcze niedociąganie i braki nie mogą przesłonić właściwego obrazu warunków bytowych z roku na rok liczącej i bardziej świadomej armii pracowników socjalistycznych gospodarstw.

Jesteśmy przekonani, że ich szeregi powiększy również ob. „Przezorny”, który słusznie postąpił, pisząc do nas o swych wątpliwościach. Życie i własne doświadczenie rozwijają jego wątpliwości bez reszty.

Jan Lagoda

Szmeru Wielkopolski

WYSTARCZY
KILKA DESEK

Pytanie: czy to tak trudno zbierać kilka desek poliranych na studni w Lasocicach, w powiecie leszczyńskim? Widocznie przekracza to możliwości mieszkańców Lasocic, skoro nie zabezpieczona studnia stała się kąpieliskiem dla szczurów, myszy i kretów.

Wierzymy, że jednak wreszcie studnia doczeka się przykrycia. Wtedy proponujemy na deskach umieścić napis mniej więcej taki:

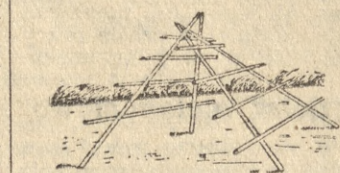
Fundacja Komisji Sanitarnej przy GRN w Świeciechowie, pow. Leszno.

(koresp. „mat” opr. n)

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II piętro, telefon nr nr 62-70 63-51, 74-21, 75-21, 78-63.

DRUKARNIA: — Zakład Graficzny im M. Kasprzaka Poznań

K-5-10579



Czteronożny kozioł do suszenia siana zestawiony z dwóch ram

Pracownicy poszukiwani

Szweców przyjmie zaraz Spółdz. Branży Skórzanej „Obuwnik Poznański”. Zgłoszenia do Sekcji Kadr Poznań, St. Rynek 94. K1264

Kierownika Działu Techniczno - Produkcyjnego z praktyką w meblarstwie, oraz stolarzy meblowych przyjmie natychmiast Szamotulski Fabryka Mebli w Szamotulach, ul. Gen. Stalina nr 33. K1262

Głównego księgowego (st. księgowego), rewidenta rachunkowego oraz wykwalifikowanego referenta zaopatrzenia zatrudni zaraz: Oddział Zaopatrzenia Kolejarzy nr 135 w Poznaniu, ul. Robocza 4. K1285

Kierownika (czk) stołówek, zootechników, zaopatrzeniowca, referentkę kancelaryjną, piszącą na maszynie, referenta socjalnego i BHP - zatrudni Tuczarnia w Dobiegniewie, pow. Strzelce Kraj., woj. Zielonogórskie. Mieszkanie zapewnione. K1295

2 tapicerów meblowo - samochodowych i 4 blacharzy - spawaczy do działów w produkcji przyjmą zaraz Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów. Zgłoszenia przyjmuje biuro Kadr, Poznań, ul. Sikorskiego 12/13. K1294

Inżyniera lub technika na stanowisko kier. technicznego, techników i mistrzów budowlanych oraz każdą ilość murarzy, przyjmują do pracy Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Poznaniu, ul. Droga Dębńska 10. Warunki według Układu Zbiorowego w Budownictwie. Zakwaterowanie na miejscu budowy. K1292

Kierowników gospodarstw i planistów z odpowiednimi kwalifikacjami na Zakłady Doświadczalne województw: wrocławskiego, opolskiego, białostockiego i lubelskiego poszukuje Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa. Zgłoszenia z życiorysem i U. N. G. Poznań, ul. Dąbrowskiego 17. K1290

Głównego księgowego ze znajomością RPK dla przemysłu, kierownika Działu Handlowego, rachmistrza produkcji oraz dwóch instruktorów skupu zaangażować zaraz Powiatowy Zakład Mleczarski w Żarach, ul. Artylerzystów 4/5. Podania wzgl. zgłoszenia osobiste należy kierować pod w/w adres. Warunki płacy do omówienia na miejscu wg najwyższych grup, mieszkanie zapewnione. K1296

ZAPISY

do Technikum Finansowego Min. Finansów w Poznaniu, ul. Wszystkich Świętych 1 przyjmują się do 20 czerwca br. do klas pierwszych na wydziały:

finanse państwa
finanse przedsiębiorstw przemysłowych
ubezpieczeniowy
bankowy

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 7 klas szkoły podstawowej oraz ukończenie 14 roku życia. — Nauka trwa 4 lata. Po ukończeniu szkoły, absolwenci otrzymują tytuł technika finansowego i mają prawo wstępu na wyższe uczelnie. K1284

Wode z odkrytej studni dla zapobieżenia chorobom należy przed użyciem odkażać używając tabletek **PANTOGID** 1-2 tabl. na 1 l. wody. De nabycia i użycia instrukcji aplikacji i punktach aptekach. K1288

Nieruchomości

Sprzedam 4 morgi ziemi. Jan Kierke, Poznań-Krzyszyn 31. 27309g

Kamienie komfortowa w centrum, połowa, 100.000 zł. willej jednorodzinnej, cała wolna, oraz kilka parceli (Juniko-wo, Starelec, Winiary) sprzed. Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 27644g

3-4 morgi ziemi w Jarocinie, sprzedam. Zgłoszenia: Szlosarek, Jarocin, ul. Rokossowskiego 28. 27752g

Wille (Dębica) jednorodzinna, wolna, oraz połowę równie, z wolnym mieszkaniem, sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 27753g

Parcelę 4000 m² na Junikowie, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 27770g.

Dom 3 pokoje z kuchnią, ogrodem, chłodem, elektryfikowane, wolne, sprzedam lub zamienie na mniejszy — cena 37.000 zł. Bak, Światniki, pow. Śrem. 27773g

Parcelę willową, opłotowaną, z dużymi drzewami owocowymi, altana, szopa, woda, światło, gaz (dowolna budowa), w najpiękniejszej dzielnicy Gniezna, za parkiem, sprzedam lub zamienie na parcelę lub nieruchomość w Poznaniu. Poznań, Róża 27, m. 5. 27780g

Kupię parcelę willową wprost od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 27787g.

Polowe pierwszorzędnej kamienicy ze składami (Jeżyce) okazują się sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 27819g

Kamienica trzypiętrowa, 4 składy, przy tramwaju, 150.000 zł. lub połowę, willa pięciopokojowa, wolna, ogród w Puszczykowie, 95.000 zł. dom trzypokojowy, 2 morgi ogrodu w mieście, 38.000 zł. wybór korzystnych parceli z dowolną zabudową, sprzedam Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 27820g

Piękną willę w okolicy Ostrowa, sprzedam właściciel. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 27815g.

Wille na Ostrowie, Winogrodach, Solecu, śliczne obiekty, okazują się sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 27820g

Kamienica trzypiętrowa, 4 składy, przy tramwaju, 150.000 zł. lub połowę, willa pięciopokojowa, wolna, ogród w Puszczykowie, 95.000 zł. dom trzypokojowy, 2 morgi ogrodu w mieście, 38.000 zł. wybór korzystnych parceli z dowolną zabudową, sprzedam Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 27820g

Piękną willę w okolicy Ostrowa, sprzedam właściciel. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 27815g.

Wille na Ostrowie, Winogrodach, Solecu, śliczne obiekty, okazują się sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 27820g

Kamienica trzypiętrowa, 4 składy, przy tramwaju, 150.000 zł. lub połowę, willa pięciopokojowa, wolna, ogród w Puszczykowie, 95.000 zł. dom trzypokojowy, 2 morgi ogrodu w mieście, 38.000 zł. wybór korzystnych parceli z dowolną zabudową, sprzedam Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 27820g

Piękną willę w okolicy Ostrowa, sprzedam właściciel. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 27815g.

Wille na Ostrowie, Winogrodach, Solecu, śliczne obiekty, okazują się sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 27820g

Kamienica trzypiętrowa, 4 składy, przy tramwaju, 150.000 zł. lub połowę, willa pięciopokojowa, wolna, ogród w Puszczykowie, 95.000 zł. dom trzypokojowy, 2 morgi ogrodu w mieście, 38.000 zł. wybór korzystnych parceli z dowolną zabudową, sprzedam Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 27820g

Piękną willę w okolicy Ostrowa, sprzedam właściciel. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 27815g.

Wille na Ostrowie, Winogrodach, Solecu, śliczne obiekty, okazują się sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 27820g

Przedsiębiorstwo państw.

ZAKUPI BARAK SKŁADANY

o rozmiarach ok. 10x15 m przeznaczone na biera. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia K1279.

Limuzyny malolitrażowa, w dobrym stanie, na nowym ogumieniu, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 2, garaż 24, od godz. 17-19. 27837g

Sprzedam maszynę do szycia „Singer”. Poznań, Ogrodowa 18, m. 6. 27736g

Pierzyne puchowa, sprzedam. Poznań, Fredry 6, m. 7, od godz. 14-16. 27737g

Westfalia emaliowana, na węgiel, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 61 — skład obuwia. 27743g

Rower — damski i męski, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 263, m. 2. 27735g

Motocykl „Triumph” 200 ccm, w dobrym stanie, sprzedam. Banaszak, Poznań-Wschód, Gnieźnieńska 13. 27762g

6000 sztuk dachówek — karpiówki, ginek i, sprzedam. Informacje: Poznań, Rajczaka 27 — sklep nagon. 27764g

Sprzedam piękny dywan 3x4. Poznań, Strusla 8, m. 7. 27789g

Sprzedam motocykl NSU, 200 ccm, na chodzie. Środa Wlkp., Rynek Stalugradzki 9. 27772g

Akordeon 120-basowy, 5 rejestrów, sprzedam. Poznań, tel. 522-70, od godz. 15. 27775g

Motocykle: DKW 125 oraz 100 ccm, sprzedam. Poznań, Kłuskiego 18, m. 2 — w podwórzu. 27778g

Sprzedam motocykl Triumph, angielski, 250 ccm, w pierwszorzędny stan, informacjami: Poznań, tel. 41-66, od godz. 16-18. 27788g

Motocykl NSU, 200 ccm, po remoncie, sprzedam. Poznań, Kłuskiego 13, m. 2. 27796g

Rower męski sprzedam. Poznań, Szamotulski 54, m. 1. 27804g

Pięć nowych do łazienki, na węgiel, sprzedam. Poznań, Kanałowa 4 — księgarnia. 27805g

Aparat fotograficzny „Kodak” oraz lampy pięcioprakcyjne, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 27806g.

Kociol miedziany, 100 ltr., sprzedam. Poznań, Długa 18, m. 3. 27808g

Motocykl „Ardie” z przyczepką, 500 ccm, sprzedam — cena 7500 zł. Poznań, Strzelecka 28, m. 15, od godz. 10-12. 27810g

Spacerówkę w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Lampowa 21, m. 9. 27811g

Motocykl SHL, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 80 — skład. 27826g

Sypialnię, umywalnię, kominiarza lub w częściach oraz biurko, sprzedam. Poznań, Kraszewskiego 9, m. 1. 27827g

Platformę na gumach, 5 ton, sprzedam. Poznań — Spawic, Bobrowicza 1. 27828g

Drzwi i okno oraz akwarium z rybkami i różnymi przybłędami, okazują się sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 27831g.

Wózek - auto w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Fabryczna 34, m. 50. 27833g

Sprzedam jadalnię, Poznań, Słowackiego 17, m. 9. 27842g

Akordeon 36-basowy, ilość klawiszy 80-basowy, sprzedam. Poznań, Chociszewskiego 2, m. 8. 27843g

Fortepian (skrzydło) korzystnie sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 27847g.

Maszynę do szycia „Singer” damską, sprzedam. Poznań, Polna 17, m. 30. 27848g

Tępażan sprzedam. Poznań, Rybaki 13, m. 28, III ptr., front. 27850g

Rower półtorciowy, sprzedam. Poznań, Długa 10, m. 14. 27853g

Miynek malarski, mały, względnie do szrotowania, okazują się sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 27 — ślusarnia. 27858g

Wózek - auto, jak nowy, sprzedam. Poznań, Masztalarska 7, m. 3, od godz. 17. 27863g

Fotel dwuosobowy (amerykański) nowy, sprzedam. Kowalski, Poznań, Chwaliszewo 66. 27864g

Sprzedam motocykl DKW, 125 ccm, Poznań, Warszawska 37, m. 3. 27870g

Kremowy. Lekarom, Lokatorom Współpracownikom Akademii Medycznej, którzy wzięli udział w pogrzebie naszej drogiej zmarłej, śp.

Ewy Tomczakowej oraz za złożone wieńce i kwiaty, składam serdeczne podziękowania

Warszawa, Rogoźno Wlkp., Poznań. 27857g

Śladem listu

Czego uczy sprawa Bocianowskiego

Średniorolnego chłopca w Liścu Nowym (gmina Stare Miasto w pow. konińskim) — Leona Bocianowskiego ukarano grzywną 2 tys. zł za nieodstawienie ziemniaków do punktu skupu za rok 1953. Czując się pokrzywdzony, ukarany zwrócił się do redakcji z prośbą o zbadanie tej sprawy.

Kary administracyjne mają znaczenie wychowawcze. Karze się opieszających, złościwie uchylających się od obowiązków odstaw i od płacenia podatku, szkodników społecznych — tych, którzy nie tylko sami wyrządzają szkody, ale dają innym zły przykład.

Przeglądamy kartoteki Leona Bocianowskiego. Plan zbożowy wykonał, żywiec odstawia według planu, płaci terminowo podatek. W ub. roku nie miał urodzaju w ziemniakach, złożył więc w październiku podanie o zastosowanie ulgi i o prawo zastosowania zamiennika. Odpowiedź otrzymał... po pięciu miesiącach. Ulga wynosiła 605 kg, lecz o zamiennikach nie wspomniano. Ponownie więc zwrócił się 21. 4. br. do Prezydium PRN w Koninie przez delegaturę Ministerstwa Skupu w Starym Mieście z wnioskiem o zamiennik. Wniosek leżał bez rozpatrzenia w Prezydium GRN, a tymczasem wnioski delegatury o ukaranie opieszalszych powędrowały swoją drogą.

Sprawa Bocianowskiego zaprowadziła nas do gminy i gromady. Stwierdziliśmy, że bezdusznie postąpiono w jego sprawie, nie przeanalizowano jego możliwości odstawowych, nie zbadano czy naprawdę jest opornym. Nie wzięto pod uwagę kary, jako momentu wychowawczego. W ten sposób ukarano jednego z najlepszych w Liścu Nowym odstawców, gdzie zaległości wielu innych w wszystkich odstawach są bardzo duże.

Prezydium PRN w Koninie winno sprawę Bocianowskiego raz jeszcze dokładnie zbadać, zawiadamiając redakcję o wyniku kontroli.

Bezdusznosc siedząca za biurkami tak w prezydium tamtejszej GRN, jak i w delegaturze M.S. hodzi i inne „kwiatki”. Około 30 wniosków chłopskich leży od paru tygodni w biurku prze-

wodniczącego. Blisko 40 chłopów nie może czekać się na odpowiedź na wystosowane z powodu chowu cieląt wnioski o ulgi w odstawie mleka.

O bezdusznosci tej mówią i takie sprawy, jak wezwanie delegatury M.S. o odstawę zaległości żywca do... niezjawającego od dawna Jana Larka z Głowiewa, zamiast do użytkownika gospodarstwa.

Jeszcze gorsze rozpoznanie ma PZGS w Koninie i GS w Starym Mieście. Agent M.S. w Głowiewie — Jan Liberowski dla wypełnienia swego planu dopisał ob. Dziabaczkiemu 10 arów na umowie kontraktacyjnej. Jedną z kontraktacji rozdzielił na dwa nazwiska. Trudno tolerować takiego agenta skupu. Piętnuje go delegatura, a wychwała PZGS i przyznaje mu... premie. Zapomina się zaś o sumiennym i mogącym służyć za wzór agenta — Konstancym Działaku w gromadzie Stare Miasto.

Jednym słowem — brak

listy i odpowiedzi

Wygاربować

W sierpniu ubiegłego roku oddałam w Spółdzielni Pracy Futro - Garba — Poznań, ul. Chwaliszewo 58 pięć owczych skór do wyprawienia i garbowania. W myśl oświadczenia kierownika, skóry miały być gotowe w styczniu. Ze stycznia termin przesunięto na luty, potem na marzec, dalej na kwiecień.

17 maja w czasie mojej kolejnej interwencji dowiedziałam się o jakiejś pomyłce przy księgowaniu, w wyniku której powstały zmiany w robocie. Na zapytanie kiedy praca będzie ostatecznie wykonana kierownik oświadczył, że nie może przewidzieć. (Ciekawie!)

Czy w wypadku zauważenia pomyłki nie należało powiadomić o niej od razu w

współpracy między Prezydium GRN, delegaturą Ministerstwa Skupu i Gminną Spółdzielnią „Samopomoc Chłopska”.

Wszystko zaś stwarza klimat, w którym m. in. do ukarania typuje się lepszych odstawców, a pomija opornych, nie patrzy się na palce takich spekulantów, jak Dziabaczynski i inni, którzy zalegają z planami odstaw żywca, a spekulują trzodą chlewną.

Zdajemy sobie sprawę, że delegat gminy M.S. — Walczak sam nie może uwolnić się od niedociągnięć, jakim np. było zbyt pochopne przesłanie wniosku do powiatowej komisji orzekającej o ukaraniu Leona Bocianowskiego. Aparat skupu będzie tylko wówczas lepiej pracować, gdy poprawa nastąpi równocześnie tak w prezydium jak i gminnej spółdzielni i gdy pomiędzy tymi instytucjami nastąpi współpraca.

Chodzi o to, by chłopci gminy Stare Miasto nie musieli oczekiwać tygodniami odpowiedzi na wnioski. Chodzi o to, by wnioski te zaległy szybko i sprawiedliwie, by kary — jako ostateczny argument stosowany słusznie i wychowawczo.

J. P.

listy i odpowiedzi

Wygاربować

W sierpniu ubiegłego roku oddałam w Spółdzielni Pracy Futro - Garba — Poznań, ul. Chwaliszewo 58 pięć owczych skór do wyprawienia i garbowania. W myśl oświadczenia kierownika, skóry miały być gotowe w styczniu. Ze stycznia termin przesunięto na luty, potem na marzec, dalej na kwiecień.

17 maja w czasie mojej kolejnej interwencji dowiedziałam się o jakiejś pomyłce przy księgowaniu, w wyniku której powstały zmiany w robocie. Na zapytanie kiedy praca będzie ostatecznie wykonana kierownik oświadczył, że nie może przewidzieć. (Ciekawie!)

Czy w wypadku zauważenia pomyłki nie należało powiadomić o niej od razu w

styczniu, a nie co miesiąc kazać mi przyjeżdżać? Czy nie wygląda to na zupełne lekceważenie klienta? Bojąc się, że skóry do zimy nie będą gotowe proszę redakcję o pomoc! Irena Kędziara Sieraków

czekają na zaświadczenia i dyplomy uczestnicy kursu dla piekarzy — cukierników, organizowanego przez ZSS w ośrodku szkoleniowym w Szczecinie. Ob. Kordylewski i Stefaniak z PSS w Mosinie przypuszczają, że zapomniano o nich. Podzielmy ich zdanie. Budzimy więc śpiące kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego w Szczecinie. (906)

czekają na zaświadczenia i dyplomy uczestnicy kursu dla piekarzy — cukierników, organizowanego przez ZSS w ośrodku szkoleniowym w Szczecinie. Ob. Kordylewski i Stefaniak z PSS w Mosinie przypuszczają, że zapomniano o nich. Podzielmy ich zdanie. Budzimy więc śpiące kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego w Szczecinie. (906)

czekają na zaświadczenia i dyplomy uczestnicy kursu dla piekarzy — cukierników, organizowanego przez ZSS w ośrodku szkoleniowym w Szczecinie. Ob. Kordylewski i Stefaniak z PSS w Mosinie przypuszczają, że zapomniano o nich. Podzielmy ich zdanie. Budzimy więc śpiące kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego w Szczecinie. (906)

czekają na zaświadczenia i dyplomy uczestnicy kursu dla piekarzy — cukierników, organizowanego przez ZSS w ośrodku szkoleniowym w Szczecinie. Ob. Kordylewski i Stefaniak z PSS w Mosinie przypuszczają, że zapomniano o nich. Podzielmy ich zdanie. Budzimy więc śpiące kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego w Szczecinie. (906)

czekają na zaświadczenia i dyplomy uczestnicy kursu dla piekarzy — cukierników, organizowanego przez ZSS w ośrodku szkoleniowym w Szczecinie. Ob. Kordylewski i Stefaniak z PSS w Mosinie przypuszczają, że zapomniano o nich. Podzielmy ich zdanie. Budzimy więc śpiące kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego w Szczecinie. (906)

czekają na zaświadczenia i dyplomy uczestnicy kursu dla piekarzy — cukierników, organizowanego przez ZSS w ośrodku szkoleniowym w Szczecinie. Ob. Kordylewski i Stefaniak z PSS w Mosinie przypuszczają, że zapomniano o nich. Podzielmy ich zdanie. Budzimy więc śpiące kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego w Szczecinie. (906)

czekają na zaświadczenia i dyplomy uczestnicy kursu dla piekarzy — cukierników, organizowanego przez ZSS w ośrodku szkoleniowym w Szczecinie. Ob. Kordylewski i Stefaniak z PSS w Mosinie przypuszczają, że zapomniano o nich. Podzielmy ich zdanie. Budzimy więc śpiące kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego w Szczecinie. (906)

czekają na zaświadczenia i dyplomy uczestnicy kursu dla piekarzy — cukierników, organizowanego przez ZSS w ośrodku szkoleniowym w Szczecinie. Ob. Kordylewski i Stefaniak z PSS w Mosinie przypuszczają, że zapomniano o nich. Podzielmy ich zdanie. Budzimy więc śpiące kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego w Szczecinie. (906)

czekają na zaświadczenia i dyplomy uczestnicy kursu dla piekarzy — cukierników, organizowanego przez ZSS w ośrodku szkoleniowym w Szczecinie. Ob. Kordylewski i Stefaniak z PSS w Mosinie przypuszczają, że zapomniano o nich. Podzielmy ich zdanie. Budzimy więc śpiące kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego w Szczecinie. (906)

czekają na zaświadczenia i dyplomy uczestnicy kursu dla piekarzy — cukierników, organizowanego przez ZSS w ośrodku szkoleniowym w Szczecinie. Ob. Kordylewski i Stefaniak z PSS w Mosinie przypuszczają, że zapomniano o nich. Podzielmy ich zdanie. Budzimy więc śpiące kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego w Szczecinie. (906)

czekają na zaświadczenia i dyplomy uczestnicy kursu dla piekarzy — cukierników, organizowanego przez ZSS w ośrodku szkoleniowym w Szczecinie. Ob. Kordylewski i Stefaniak z PSS w Mosinie przypuszczają, że zapomniano o nich. Podzielmy ich zdanie. Budzimy więc śpiące kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego w Szczecinie. (906)

czekają na zaświadczenia i dyplomy uczestnicy kursu dla piekarzy — cukierników, organizowanego przez ZSS w ośrodku szkoleniowym w Szczecinie. Ob. Kordylewski i Stefaniak z PSS w Mosinie przypuszczają, że zapomniano o nich. Podzielmy ich zdanie. Budzimy więc śpiące kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego w Szczecinie. (906)

czekają na zaświadczenia i dyplomy uczestnicy kursu dla piekarzy — cukierników, organizowanego przez ZSS w ośrodku szkoleniowym w Szczecinie. Ob. Kordylewski i Stefaniak z PSS w Mosinie przypuszczają, że zapomniano o nich. Podzielmy ich zdanie. Budzimy więc śpiące kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego w Szczecinie. (906)

czekają na zaświadczenia i dyplomy uczestnicy kursu dla piekarzy — cukierników, organizowanego przez ZSS w ośrodku szkoleniowym w Szczecinie. Ob. Kordylewski i Stefaniak z PSS w Mosinie przypuszczają, że zapomniano o nich. Podzielmy ich zdanie. Budzimy więc śpiące kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego w Szczecinie. (906)

czekają na zaświadczenia i dyplomy uczestnicy kursu dla piekarzy — cukierników, organizowanego przez ZSS w ośrodku szkoleniowym w Szczecinie. Ob. Kordylewski i Stefaniak z PSS w Mosinie przypuszczają, że zapomniano o nich. Podzielmy ich zdanie. Budzimy więc śpiące kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego w Szczecinie. (906)

czekają na zaświadczenia i dyplomy uczestnicy kursu dla piekarzy — cukierników, organizowanego przez ZSS w ośrodku szkoleniowym w Szczecinie. Ob. Kordylewski i Stefaniak z PSS w Mosinie przypuszczają, że zapomniano o nich. Podzielmy ich zdanie. Budzimy więc śpiące kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego w Szczecinie. (906)

czekają na zaświadczenia i dyplomy uczestnicy kursu dla piekarzy — cukierników, organizowanego przez ZSS w ośrodku szkoleniowym w Szczecinie. Ob. Kordylewski i Stefaniak z PSS w Mosinie przypuszczają, że zapomniano o nich. Podzielmy ich zdanie. Budzimy więc śpiące kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego w Szczecinie. (906)

czekają na zaświadczenia i dyplomy uczestnicy kursu dla piekarzy — cukierników, organizowanego przez ZSS w ośrodku szkoleniowym w Szczecinie. Ob. Kordylewski i Stefaniak z PSS w Mosinie przypuszczają, że zapomniano o nich. Podzielmy ich zdanie. Budzimy więc śpiące kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego w Szczecinie. (906)

czekają na zaświadczenia i dyplomy uczestnicy kursu dla piekarzy — cukierników, organizowanego przez ZSS w ośrodku szkoleniowym w Szczecinie. Ob. Kordylewski i Stefaniak z PSS w Mosinie przypuszczają, że zapomniano o nich. Podzielmy ich zdanie. Budzimy więc śpiące kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego w Szczecinie. (906)

czekają na zaświadczenia i dyplomy uczestnicy kursu dla piekarzy — cukierników, organizowanego przez ZSS w ośrodku szkoleniowym w Szczecinie. Ob. Kordylewski i Stefaniak z PSS w Mosinie przypuszczają, że zapomniano o nich. Podzielmy ich zdanie. Budzimy więc śpiące kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego w Szczecinie. (906)

czekają na zaświadczenia i dyplomy uczestnicy kursu dla piekarzy — cukierników, organizowanego przez ZSS w ośrodku szkoleniowym w Szczecinie. Ob. Kordylewski i Stefaniak z PSS w Mosinie przypuszczają, że zapomniano o nich. Podzielmy ich zdanie. Budzimy więc śpiące kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego w Szczecinie. (906)

czekają na zaświadczenia i dyplomy uczestnicy kursu dla piekarzy — cukierników, organizowanego przez ZSS w ośrodku szkoleniowym w Szczecinie. Ob. Kordylewski i Stefaniak z PSS w Mosinie przypuszczają, że zapomniano o nich. Podzielmy ich

Wylechali również Chromik i Sidło

Polscy lekkoatleci startują w Budapeszcie

Przeglądem przygotowań czołówek europejskich lekkoatletów do zbliżających się mi-

strzostw Europy w Bernie będą m. in. wielkie zawody w Budapeszcie w dniach 29-30 maja br.

W zawodach tych, obok czołówek lekkoatletów ZSRR i państw demokracji ludowej, zapowiedzieli swój udział również najlepsi zawodnicy Szwecji, Norwegii, Niemiec zachodnich, Francji i innych państw zachodnio-europejskich.

Na stadionie w Budapeszcie nie zabraknie czołowych zawodników polskich. W skład ekipy wchodzi 5 zawodników. Wśród nich rekordzista Europy w rzucie oszczepem — Sidło mający już na swym tegorocznym koncie wynik — 75,02 m oraz drugi nasz reprezentant w tej konkurencji — Radziwonowicz. Po raz drugi wystąpi w stolicy Węgier rekordzista Polski — Chromik, który ostatnio na obozie w Wałcu ustanowił rekord Polski na 3 tys. m — 8:10,8 i wyrównał rekord na 1000 m — 3:49,2. W Budapeszcie przeciwnikami Chromika w biegu na 5 tys. m będą m. in. Kuc (ZSRR) i Kovacs (Węgry). Pozostali dwaj reprezentanci Polski to Lewandowski i Potrzebowski, którzy wezmą udział w biegu na 1500 m i ewentualnie na 800 m.

Polskie Radio nada reportaż dźwiękowy z wielkich, międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Budapeszcie. W sobotę w programie II, reportaż transmitowany będzie w godz. 21.50-22.10, a w niedzielę, w ramach wiadomości sportowych, w godz. 22-22.40, w programie I.

Sukces polskich strzelców w ZSRR

Drużyna polska, biorąca udział w międzynarodowych zawodach strzeleckich we Lwowie osiągnęła poważny sukces.

Zawodnicy polscy zajęli w strzelaniu do rzutków drugie miejsce za zespołem radzieckim.

Strzelcy ZSRR zdobyli 770 pkt na 800 możliwych. Drużyna polska uzyskała 751 pkt. Trzecie miejsce zajęli strzelcy węgierscy — 742 pkt., a czwarte rumuńscy — 629 pkt.

Wynik 751 pkt. uzyskany przez naszych zawodników jest nowym rekordem zespołowym Polski.

Korespondenci SPORTOWI donoszą

B-klasowy Kolejarsz pokonał w spotkaniu piłkarskim w Krotoszynie kaliskiego Włókniarza 5:3. W meczu tej samej klasy — Kolejarsz ze Skalmierzyc rozgromił Spojnię Krotoszyń — 11:1. Spotkanie dwóch krotoszyńskich zespołów trampkarzy SKS TPD 2 — Kolejarsz zakończyło się wynikiem 2:2. (fk)

LZS — Zielona Góra zwyciężył w towarzyskim spotkaniu piłkarskim LZS Stopanowo 5:2. (k)

8:2 wygrał w tenisie stołowym leszczyński Kolejarsz w zawodach o mistrzostwo klasy A ze Stalą — Ostrów. (R)

Tenisistów AZS — Poznań gościł w Lesznie, gdzie zwyciężyli w zawodach o mistrzostwo klasy powiatowej Unię — Leszno — 7:4. (R)

Pierwsze zwycięstwo odnieśli piłkarze wolsztyńskiej Spójni (przy fabryce mebli) w meczu piłki nożnej o mistrzostwo klasy B nad przedmiotem w tabeli Kolejarsz II (Grodzisk) — 4:1. (KL)

Wysoką porażkę ponieśli piłkarze poznańskiej Stali II w zawodach o mistrzostwo klasy B w Wolsztynie z Kolejarszem — 0:8. (KL)

ARKADY-FIEDLER Robinsona

Napawało to pewną nadzieją, że strzały, które dotychczas słyszeliśmy, niekoniecznie oznaczały śmierć ludzi Matea. Wszakże nie było czasu na rozmyślanie.

Dwaj Hiszpanie przystąpili do zwłok i widzieliśmy jak zdrętwieli. Teraz dopiero poznaliśmy leżącego towarzysza. Przekroczyli, unieśli go; zobaczyli, że nie żyje.

Należało działać jak najszybciej i załatwić się z nimi, dopóki nie oprzytomnieli.

— Arnaki! — przynagliłem. — Czas!

— Wiem — skinął chłopak głową.

Szybkie, ściszone słowa, krótkie rozkazy. Kilku najlepszych huczników naciągnęło łuki i na dany przez Arnaka znak strzelili.

Skutek, niestety, nie był taki, jakiegom się spodziewałem. Tylko jeden Hiszpan padł na miejscu, ledwie wydając chrapliwy jęk.



Natomiast drugi, spostrzegłszy, co się święci, zerwał się do ucieczki. Otrzymał dwie strzały, ale — jak się okazało — nie przeżył.

Żadna nie była śmiertelna. Teraz pędził jak dzik w stronę zarośli i krzyczał jak opętany.

Zrozumiał niebezpieczeństwo, odgąsł bliskość uzbrojonego przeciwnika. Gdyby zdołał zawiadomić swych towarzyszy o tym, o czym on wiedział, mogło to stać się naszą zgnębą. Wszystko zawisło od tej jednej chwili. Od tego, czy uciekający dopędzi do gestwin.

Walił przez polanę wielkimi susami. Byskawicznie przyłożyłem broń, wziąłem go na muszkę lufy. Choć noc, przecie miesiąc roz-

GŁOS SPORTOWY

Kolejarze dużo strzelali... ale przegrali mecz

Ogniwo (Bytom) — Kolejarsz (Poznań) 1:0

Zaczęło się bardzo obiecująco. Kolejarsz z miejsca ruszył do ataku. Już w 5 minucie Kołtuniak strzelał bardzo silnie „szczerem“, który trafiał niestety w słupek. Akcje Kolejarsza stają się coraz składniejsze, a strzały Kołtuniaka (wczoraj zagrał bardzo dobrze) z trudem broni światny w bramce Bem.

Przez 25 minut pierwszej połowy miejscowi stale zagrażali bramce Ognia. Dowodem tego fakt, że w tym czasie Bem musiał bronić aż 12

razy często bardzo niebezpieczne strzały.

Jeśli Kolejarszowi nie udało się przewagi tej utrwalic choćby 2 bramkami, to winę należy przypisać obu skrzydłowym, Wojciechowskiemu i Wróblewskiemu, którzy z niezrozumiałym uporem pchali się na pole działania środkowej trójki ataku.

Ogniwo na tle szybkich Kolejarsz wypadło słabo. Nastawione na ciągłe ataki pozostawało na przedzie jedynie Kempnego, którego dobrze pilnował Szafrczyk.

Do gwizdka kończącego pierwszą część meczu bytomianie oddali tylko 4 strzały.

Druga połowa zaczęła się podobnie jak pierwsza. Goście bronili się z trudem. A nioła, stale pilnowany przez dwóch, czasem nawet trzech graczy, często zagraża Bemowi, strzelając niebezpiecznie.

78 minuta gry. Sobkowiak zbyt długo przetrzymuje piłkę. Dostaje się ona na pole karne, zamieszanie... i lekki strzał Trambisza Paczkowski przerzuca do własnej bramki.

Zdeprymowani Kolejarsze jakby „ostygli“ nieco, lecz pod koniec meczu akcje ich stają się znów płynne.

Ostatnie minuty znowu należa do gospodarzy, lecz upragnionej bramki zdobyć nie mogli i słaby sędzia Mittnik (Kraków) odgwiszduje mecz.

Widzów 12 tysięcy. (now)

Młodzieżowe spartakiady w Koninie i Sierakowie

Kilkaset młodych sportowców, uczennicy i uczniowie ogólnokształcących i licealnych uczestniczyło w II Podokręgowych Spartakiadzie w Koninie. Obok gier sportowych największe zainteresowanie wzbudziły konkurencje lekkoatletyczne. W grupie chłopców głosowali reprezentanci Wrześni, uzyskując m. in. pierwsze miejsca: w skoku w dal Kosnowski — 5,63 m; wżwż — Kostański — 1,62 m; 100 m Szczepański — 11,4 sek.; kula (4 kg) Nowicki — 14,67 m. U dziewcząt należy wymienić: Jaszczał (Słupca) 60 m — 8,8 sek., Głobowska (Konin) skok wżwż — 1,30 m i Pakulską (Konin) — kula 7,97 m.

W Sierakowie w Powiatowej Spartakiadzie LZS wzięło udział 124 sportowców. Na 100 m i 200 m wygrał Houfa w dobrym czasie 11,1 i 24,9 sek.

Drugie zwycięstwo Poznania nad Warszawą

IV Akademickie Mistrzostwa Polski w koszykówce

Bardzo zacięte walki toczono w drugim dniu Akademickich Mistrzostw Polski w koszykówce.

W grupie mężczyzn Poznań pokonał II-ligowy zespół AWF Warszawa 65:52 (33:25), prowadząc stale w punktacji. Goście w drugiej części spotkania znacząco nie zbliżyli się punktowo do gospodarzy, nie wytrzymali jednak finiszu i oddali punkt lepszej i wyrównanej drużynie poznańskiej. Najlepszymi strzelcami Poznania byli Chmielewski, zdobywca 17 pkt., oraz Hanoz — 12 i Czarnecki — 10.

Warszawa I z trudem zwyciężyła Wrocław 42:37 (27:12).

Kraków dopiero po dogrywce przechrzył zwycięstwo na swoją

stronę w spotkaniu ze Szczecinem wynikiem 80:66 (24:23). W normalnym czasie gry wynik brzmiał 58:58.

Spotkanie Toruń — Gdańsk wygrali ligowcy Torunia 51:42 (25:20).

Trzy spotkania kobiet również miały ciekawy przebieg.

Drużyna Poznania przemoczoną ciężkim meczem dnia poprzedniego, uległa Toruniowi — 27:34 (13:16). Najwięcej punktów dla miejscowych uzyskała Skimina — 12.

Warszawa AWF wygrała z Wrocławiem 49:22 (22:8). W spotkaniu tym Gruszczyńska zdobyła dla stolicy 34 punkty.

Spotkanie Warszawy II przyniosło jej zwycięstwo nad Krakowem 49:44 (23:23).

Dalszy ciąg spotkań dzisiaj o godz. 16. (p)

Złota notatnika sportowca

W rejonowych i grzyskach harskich w Skokach, w których wzięła udział młodzież szkół podstawowych z kilku okolicznych gmin, zwyciężyli w czwórboju lekkoatletycznym Skoki, na torze przeszkód na pierwszych trzech miejscach uplasowali się: Malczewski, Rozalia Wojtaszek i Karmolińska — wszyscy z Pawłowa Skockiego. W marszu patrolowym i meczu piłki ręcznej pierwsze miejsca zajęły zespoły ze Skoków.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę gimnastycy polscy rozegrają w Bukareszcie zawody z Rumunią. Będzie to spotkanie rewanżowe, a jednocześnie międzynarodowy egzamin naszej czołówki przed mistrzostwami świata w Rzymie.

Na torze kolarskim w Helenowie startowali w niedzielę najlepsi torowcy polscy.

W finale zwyciężył Bok (Włókniarz) w czasie 12,8 przed Marchwińskim (Gwardia — Szczecin) i mistrzem Polski — Grundmanem (Gwardia — Wrocław).

Teatry

OPERA — godz. 19

„Faust“ — godz. 19

POLSKI — godz. 19

„Eugenia Grandet“ —

NOWY — godz. 19

„Julius i Ethel“ —

KOMEDIA MUZYCZNA —

„Pieśń miłosna Schuberta“ —

TEATR SATYRYKOWY —

godz. 19.30 „Bez znieczulenia“ —

PANSTW. TEATR AKTORA I LALKI —

(próba generalna)

Kina

APOLLO — g. 13, 15,

17 i 19 i 21 „Tosca“ —

(franc. — od lat 14)

BAŁTYK — g. 13, 15,

17 i 19 „Domek z kart“ —

(polski — od lat 7)

MUZA — g. 11, 14, 16,

18 i 20 „Porwanie“ —

(czeski — od lat 14)

RIALTO — g. 16, 18 i

20 „Pod niebem Sycylii“ —

(włoski — od lat 18)

WARTA — g. 14, 16,

18 i 20 „Baryłeczka“ —

(franc. — od lat 18)

LETNIE — g. 15 „Arena

smiałych“ (radz.

CO•GDZIE•KIEDY

— od lat 7). g. 17 i

19 „Okrety szturmują

bastiony“ (radz.

— od lat 7)

PIAST — godz. 18 i 20

„Trudna miłość“ (pol

ski — od lat 7)

PUSZCZYKOWO — g.

18 i 20 „Szkarałatny

kwiatulek“ (radz.

bajka)

FOTOPLASTIKON —

ul. Armii Czerwonej

53 — godz. 10-22

„Orlean“

Koncerty

PANSTW. FILHARMONIA

W Poznaniu aul. UP —

g. 19.15 koncert

czwórki — Jan

Ekier. Utwory w

wykonaniu symfonicznej

Filharmonii Poznańskiej —

Bołera — Ravela III

koncert fortepiano

wykon. C-dur — Prokofie

wa i Symfonia fan

tastyczna — Berlioz

Odczyty

TPP-R., ul. Fr. Rataj-

czaka 37 — godz. 18

„telewizja w pięcie

pieciolatka — preleg.

przedst. NOT-u oraz

filmy „Telewizja“ i

„Ekspress Moskwa —

Ocean Spokojny“

Radio

PROGRAM II —

Fala Poznania 249 m

Wiadomości:

5.05 6.00 7.00 7.50,

12.04 13.10 14.00,

17.30 18.15 21.30 i

23.35

Muzyka:

5.25 (P), 5.40 (P) 6.37,

7.15 7.55 8.25 — po-

ranna 12.10 — roz-

rynkowa 12.25 — na

swoją nutę. 13.35 —

koncert solistów.

14.30 — dla miłośni-

ków pieśni i muzyki

kl. V i VII 15.00 —

muzyka 15.20 — gra

zespół mandolinis-

tów. 16.00 (P) — ta-

neczna. 16.30 (P) —

montaż słowno-muzyczny z opery „Hrabina“, 17.35 (P) — utwory na klarnet i oboj., 18.20 (P) — madygaly i canzonetty w wyk. chóru studentów PWM, 18.40 — z cyklu „Kwartety Haydna“, 19.35 — rozrywkowa, 19.50 — rosyjskie pieśni ludowe 20.40 — koncert muzyki estradowej, 21.50 koncert symfoniczny, 22.20 — koncert

Audycje inne:

5.10 — dla ws. 6.15

— dla nauczycieli,

8.00 — dla młodzieży

szkół podstawowych,

12.45 — dla ws. 13.15

— Ostatnia bitwa o

Teneczyński Zamek,

14.05 — informacja,

14.10 — szkolna 16.25

(P) — o czym warto

wiedzieć 17.00 — z

życia Związku Radzieckiego

17.40 (P) — kwartet rymiczny

19.00 — muzyka i

aktualności. 20.20 —

reportaż literacki,

22.10 — felieton

Sport:

19.25 — aud. sporto-

wa, 21.45 — wiadomości.

(Ciąg dalszy nastąpi)